

Jan Květina, *Mýtus republiky. Identita a politický diskurz raně novověké polské šlechty*, Červený Kostelec 2019, Pavel Mervart, s. 716, il.

Już od jakiegoś czasu badacze starają się opisać to, co określane bywa jako republikanizm szlacheckich uczestników dyskusji politycznych polsko-litewskiej Rzeczypospolitej. Choć przedmiotem analiz bywają teksty powstałe w różnych okresach, jednak, jak się wydaje, największe zainteresowanie budzi wiek XVI i początek kolejnego stulecia, a więc moment z jednej strony ogromnego ożywienia intelektualnego, a z drugiej kształtowania się szlacheckich koncepcji politycznych. Niewątpliwie najciekawszą propozycją była tutaj rozprawa Doroty Pietrzyk-Reeves. Nawiasem mówiąc, dobrze się stało, że ta rzetelna i ważna książka w nieco skróconej wersji została wydana także w języku angielskim i to w prestiżowym wydawnictwie¹. W ten nurt badawczy wpisuje się obszerna monografia czeskiego badacza Jana Květiny.

Można by postawić nieco sceptyczne pytanie, czy w kwestiach tych da się powiedzieć wiele nowego, tym bardziej że Autor oparł swoją rozprawę na stosunkowo wąskiej bazie źródłowej, analizując dzieła trzech autorów: Stanisława Orzechowskiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Łukasza Opalińskiego. Przy czym tym trzecim interesował się nieco mniej, po trosze traktując jego pisma jako przykład kontynuacji mitu republikańskiego ukształtowanego w XVI stuleciu. W książce (szczególnie w jej drugiej części) pojawiają się odwołania do pism innych autorów z XVI w. i z epok późniejszych aż po wiek XVIII, jednak jest ich stosunkowo niewiele i służą raczej zilustrowaniu pewnych tez opartych na literaturze. O wartości książki Květiny przesądza jednak nie zakres kwerendy, ale pytania, które stawia źródłom. Autor, niewątpliwie świetnie zorientowany w najnowszych nurtach badań, stara się zastosować wypracowane przez nie narzędzia do analizy wizji politycznych zaproponowanych przez badanych autorów, przede wszystkim Orzechowskiego i Frycza, którzy są głównymi obiektami jego zainteresowania i których uznaje za kluczowe postacie polskiego myślenia o polityce (s. 176). O znaczeniu, jakie Autor przywiązuje do kwestii teoretycznych, świadczą proporcje książki, w której część analityczna stanowi zaledwie połowę tekstu (s. 301–620), natomiast pozostałe dwie części, oparte głównie na literaturze, zawierają obszernie rozważania teoretyczne. Szczególnie odnosi się to do części pierwszej pt. *Republikanismus a politická identita* (s. 51–204), stanowiącej swego rodzaju przegląd stanu badań, przede wszystkim anglosaskich, nad republikanizmem, dyskursem politycznym, a także tych odnoszących się do analizy mitów politycznych i ich roli w tworzeniu zbiorowej tożsamości. Erudycja Autora i znajomość najnowszej literatury przedmiotu robią wrażenie, choć część ta wydaje się nieco zbyt obszerna. Inna rzecz, że

¹ D. Pietrzyk-Reeves, *Polish Republican Discourse in the Sixteenth Century*, transl. T. Bałuk-Ulewiczowa, Cambridge 2020.

nie jest to tylko popis erudycyjny. Przedstawiając różne koncepcje badawcze, Autor stara się wypracować własny sposób podejścia do badanego przedmiotu, pewne założenia, do których będzie się odwoływał także w dalszych częściach rozprawy i które zarazem będą budować konstrukcję narracji. Najważniejsze z nich to podkreślenie związku nowożytnego republikanizmu i tradycji humanistycznej, a także potraktowanie projektu republikańskiego jako mitu politycznego. Autor nawiązuje do koncepcji Mikaela Hörnquista i jego polemiki z Hansem Baronem. Pojawia się tu (s. 90) określenie „mit arystokratyczny” bądź „republikański mit arystokratyczny”, pojęcie bardzo ważne dla całych rozważań Květiny. Autor odwołuje się do stworzonej przez Anthony’ego Smitha koncepcji kompleksu mityczno-symbolicznego (*mythomoteur*) konstytuującego tożsamość wspólnoty i jako taki traktuje w przypadku dyskursu politycznego polskiej szlachty właśnie jego republikanizm. Określa go jako mit polityczny i stawia przed sobą zadanie prześledzenia, jak ważny był to czynnik budowania tożsamości zbiorowej wielowyznaniowej i wieloetnicznej szlachty. Jak sam to określa, jego zamiarem jest „identyfikacja republikańskiego jądra arystokratycznej *ethnie*” (s. 240; tł. A.G.-K.). Kolejnym elementem składającym się na swoiste „rusztowanie” metodologiczne książki jest zaczerpnięta od Anglosasów koncepcja *theory as practice*, a więc traktowanie myślenia (i mówienia) o polityce jako integralnej części rzeczywistości politycznej danej społeczności oraz wzajemnego oddziaływania na siebie praktyki i teorii politycznej (s. 166 i *passim*).

W pierwszej części Autor proponuje też pewien schemat analizy republikanizmu. Jest to, jak go określa, „trójkąt republikański”, na który składają się wolność, równość oraz dobro wspólne, suwerenne prawo postrzega zaś jako czynnik równowagi między tymi elementami (s. 97 i 289). Po prawdzie jest to raczej czworokąt, bo pojawia się tu jeszcze jako osobny podrozdział ideał *monarchia mixta*. W następnych częściach schemat ten został zastosowany do ogólnej charakterystyki polskiego republikanizmu, a później – do analizy poglądów konkretnych autorów. Choć w części drugiej przewijają się także inne wątki – oprócz wymienionych wyżej za wskaźniki polskiego dyskursu republikańskiego Autor uznaje tradycję antyczną, obywatelstwo, rozumienie pojęcia Rzeczpospolita oraz sarmatyzm i także im poświęca osobne podrozdziały, jednak główny zrąb rozważań stanowią owe trzy, czy raczej cztery, składniki wytypowane w części pierwszej, choć trzeba od razu zaznaczyć, że nie jest to sztywny schemat, a ponadto często zasygnalizowane w tych hasłach problemy stają się punktem wyjścia do szerszych rozważań.

Część druga, zatytułowana *Rzeczpospolita: kontekst „východního” republikanismu* (s. 205–299), stara się przedstawić zręby polskiego republikanizmu. Autor czyni to w dużym stopniu na podstawie literatury przedmiotu, w której orientuje się znakomicie, o czym świadczy nie tylko główny wywód, ale także bardzo rozbudowane przypisy. Są one cechą charakterystyczną tej książki, zajmując blisko jedną czwartą tekstu. To w nich właśnie znalazły się obszerne informacje dotyczące stanu badań, a czasem polemiki

z koncepcjami polskich badaczy. Mamy też odwołania do źródeł, w tej części bowiem, choć jej podstawą jest przede wszystkim literatura, Květina sięga też do tekstów źródłowych, nie tylko z wieku XVI, ale także z epok późniejszych. Warto przy okazji zauważyć, że w tekście cytuje polskie źródła w przekładzie, natomiast w przypisach skrupulatnie przywołuje je w oryginale. W części drugiej znajduje się sporo, by tak rzec, ekskursów w czasie późniejsze. Autor stara się w nich przynajmniej zasygnalizować dalszą ewolucję niektórych poglądów i koncepcji, a czasem także stosunek do nich „późnych potomków”. To ostatnie dotyczy m.in. sarmatyzmu, którego wizję Květina uznaje za ważny aspekt kultury politycznej i szlacheckiego republikanizmu (s. 277). Swoją drogą trochę zaskakuje tutaj brak odwołania do książki Hansa-Jürgena Bömelburga o polskiej myśli historycznej², aczkolwiek trzeba odnotować, że rozważania niemieckiego uczonego o sarmatyzmie Autor wykorzystuje. Czeski badacz analizuje nie tylko mit sarmacki w epoce nowożytnej, ale także późniejszy wizerunek sarmatyzmu, kreślony m.in. przez jego oświeceniowych krytyków, a nawet stosunek do niego w wiekach XIX i XX.

Wydaje się, że przedstawiony przez Autora zarys polskiego myślenia o państwie i wspólnocie w XVI stuleciu, a po części także później, uwzględnia wszystkie najważniejsze jego aspekty i dobrze pokazuje jego cechy charakterystyczne. Z punktu widzenia czytelnika polskiego pewne fragmenty wydają się zbyt rozbudowane lub oczywiste, jednak należy pamiętać, że praca ta adresowana jest do odbiorców słabiej znających historię Polski i najnowszy stan badań. Prócz tego odwołania do literatury nie są tylko erudycyjnym popisem, ale prowadzą Autora do własnych, niejednokrotnie ciekawych wniosków. Niewątpliwą zaletą tej części jest konsekwentne zastosowanie się Autora do zasady *theory as practice* i udana próba osadzenia teorii w rzeczywistości politycznej Korony Polskiej, a później szlacheckiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Uwaga ta dotyczy także stanowiącej jądro książki części trzeciej pt. *Diskurz republikánského mýtu polské šlechty* (s. 301–620), w której Autor analizując wizje polityczne konkretnych pisarzy, stara się pokazać ich nie tylko jako teoretyków, ale także uczestników ówczesnych rozgrywek politycznych. Część ta dzieli się na trzy rozdziały poświęcone – odpowiednio – koncepcjom: Orzechowskiego, Frycza Modrzewskiego, Opalińskiego. Przy czym zdecydowanie widać, że głównymi bohaterami, jeśli można to tak określić, są pierwsi dwaj. Bo też przedmiotem zainteresowania Autora jest przede wszystkim wiek XVI i poszukiwanie fundamentów mitu arystokratycznej republiki, który, jak twierdzi, ukształtował się w Polsce jeszcze w czasach jagiellońskich. Stawia tu sobie za cel pokazanie różnych możliwości jego interpretacji, a zarazem sprzeczności szlacheckiego myślenia o państwie. Jego

² H.-J. Bömelburg, *Polska myśl historyczna a humanistyczna historia narodowa (1500–1700)*, tł. Z. Owczarek, wpraw. A. Lawaty, Kraków 2011 (wyd. niem. 2006).

zdaniem można je prześledzić, właśnie analizując dzieła Frycza i Orzechowskiego, pisarzy, których twórczość odzwierciedlała (choć na różny sposób) kontekst polityczny, zarazem go tworząc (s. 306). Niejako wstępem do właściwej analizy ich dzieł jest przedstawienie ich portretu podwójnego, zarówno na poziomie biograficznym, ze szczególnym uwzględnieniem ich przyjaźni, a później nieprzyjaźni związanej z ich stosunkiem do wiary i do Kościoła katolickiego, jak też wstępnego zarysu ich poglądów. Punktem wyjścia jest przekonanie, że mimo dzielących ich zdecydowanych różnic nie należy traktować proponowanych przez nich wizji państwa i społeczeństwa jako przeciwstawnych, choćby dlatego, że obaj kreślili je w ramach koncepcji *monarchia mixta* i obaj zostali ukształtowani przez tradycję humanistyczną, z jej głębokim zakorzeniem w myśli antycznej. Widać tu cenną cechę Autora rozprawy – ostrożność w formułowaniu wniosków, sceptycyzm wobec pozornych oczywistości i dostrzeganie różnych aspektów analizowanych zagadnień. Widać to także dalej, gdy omawia najpierw ogólnie twórczość Orzechowskiego, a później to, co uznaje w niej za elementy mitu republikańskiego. Zwracając uwagę na diametralne czasem różnice w dotychczasowych propozycjach interpretacji jego dzieł wśród badaczy polskich, Květina zdecydowanie i wielokrotnie podkreśla i stara się pokazać niejednoznaczność poglądów Orzechowskiego, ich zmienność nie tylko w czasie, ale także w zależności od celu pisma i jego adresatów. Przykładem takiej subtelnej i wielostronnej analizy jest kwestia rozumienia równości przez Orzechowskiego, a szerzej – jego wizja społeczeństwa. Czeski badacz uznaje za kluczowe założenie Orzechowskiego zdecydowanie arystokratyczną koncepcję równości, wynikającą z przynależności do wspólnoty politycznej, a nie narodowej. Zarazem śledzi wszelkie niuanse, czy wręcz niespójności w obrazie społeczeństwa Rzeczypospolitej kreślonym przez Okszyca w różnych jego tekstach, obrazie, w którym stany niższe pojawiały się i znikwały zależnie od celu pisma i kontekstu rozważań. Ostatecznie dochodzi do wniosku, że Orzechowski był humanistą głęboko zanurzonym w tradycji antycznej (raczej greckiej niż rzymskiej), a zaczerpnięte z niej ideały Rzeczypospolitej jako miejsca, gdzie realizuje się dobro wspólne jej członków, a zarazem ideał dobrego życia jednostki w połączeniu z ideałem *monarchia mixta* tworzyły swoiste ramy, w których mieściły się jego rozbieżne, czy tylko pozornie rozbieżne, koncepcje polityczne. Autor uznaje myśl Orzechowskiego za źródło „sarmacko-arystokratycznego mitu polskiej tożsamości” (s. 446; tł. A.G.-K.), zwracając jednak uwagę, że każda następna epoka odczytywała jego dzieła zależnie od swoich potrzeb, choć niekoniecznie zgodnie z zamysłem autora (s. 445).

Odczytanie twórczości przez późniejszych czytelników jest niejako punktem wyjścia do analizy myśli Frycza Modrzewskiego. Květina zwraca uwagę, że doceniło ją dopiero oświecenie i epoki późniejsze oraz zastanawia się nad przyczynami tego stanu rzeczy. Odrzuca przy tym wyjaśnienie, jakim miałyby być utopijność jego projektu, zwracając uwagę, że przyczyną był raczej stosunkowo wąski krąg adresatów jego dzieła, a także odbiorców

zainteresowanych jego propozycjami. Polemizuje zresztą z próbami wpisania Frycza w tradycje utopijne, zwracając uwagę, że jego propozycje, nawet jeśli mało realne, nie były tylko modelem teoretycznym, ale odnosiły się do konkretnego tu i teraz. Choć odżegnuje się od przeciwstawiania sobie obu autorów, niewątpliwie analizuje wizję Frycza może nie w opozycji, ale w odniesieniu do Orzechowskiego, zwracając uwagę na jej większy konserwatyzm (także na poziomie języka), polifoniczność, nastrożone przez nią większe trudności interpretacyjne. Zarazem stara się pokazać (m.in. za Ursulą Augustyniak) swoisty pragmatyzm Frycza, a także wpływ, jaki realia polityczne (m.in. ruch egzekucyjny) miały na kształt *O poprawie Rzeczypospolitej*. Podobnie jak w przypadku Orzechowskiego, interesująca jest analiza Fryczowej koncepcji równości i konsekwentnie całościowej wizji społeczeństwa. Nie sposób przedstawić tu szczegółowo wszystkich aspektów myśli Frycza omówionych bardzo gruntownie przez Květinę, takich jak: kształtowanie obywateli, rola religii, pojęcie rozumu i jego znaczenie w koncepcji politycznej, funkcja prawa itd. Porównując myśl Frycza i Orzechowskiego, badacz stara się pokazać, że w ogólnym, niejako zewnętrznym zarysie wizja państwa u obu autorów nie różniła się drastycznie, obaj postrzegali Rzeczpospolitą jako pewną organiczną całość, a zarazem, zgodnie z tradycją arystotelesowską, za wspólnotę dobrego życia. Tyle że Orzechowski sądził, że ideał ten realizuje właśnie jego Rzeczpospolita, a Modrzewski traktował to jako jej przeciwieństwo, niedościgły wzór, a zarazem wyrzut pod adresem współczesnych. Obaj opisywali życie w państwie w kategoriach określonych przez Květinę jako trójkąt republikański, choć ich rozumienie wolności, a szczególnie równości, wyraźnie się różniło i wreszcie obaj posługiwali się koncepcją *monarchia mixta*. Nie znaczy to, że Autor na siłę stara się upodobnić do siebie bardzo różne wizje polityczne, raczej próbuje je wpisać w tradycję republikańską i pokazać, że u jej początków w Polsce możliwe były bardzo różne jej interpretacje. Jak pokazuje przykład Frycza, nie musiała się ona ograniczać do wspólnoty szlacheckiej.

Jeżeli czegoś zabrakło mi w tym rozdziale, to szerszego kontekstu, z jednej strony polskiego, choć to akurat w swojej książce pokazała już Dorota Pietrzyk-Reeves, a z drugiej europejskiego. Autor ukazuje taki kontekst w odniesieniu do tradycji antycznej, szczególnie w przypadku Orzechowskiego bardzo interesująco analizując połączenie koncepcji zaczerpniętych od starożytnych z polską tradycją myślenia o państwie i polskimi rozwiązaniami ustrojowymi. Nie próbuje natomiast odpowiedzieć na pytanie o ich oryginalność na tle europejskim, a szczególnie, czy i czym różniły się od poglądów europejskich zwolenników rozwiązań mniej lub bardziej republikańskich. Stąd mam pewne wątpliwości, czy nie przecenia oryginalności Frycza, np. gdy analizuje jego koncepcję szlachectwa zasług (s. 519–524), która, moim zdaniem, wpisuje się w tradycyjną wizję szlachectwa cnoty.

Rozdział zamykający tę część ma wymowny tytuł: *Republikánský mýtus Lukáše Opalińského: tradicionalismus versus reformismus jako inherentní*

dilema polské šlechty. Autor traktuje dzieło Opalińskiego jako swoistą ilustrację kontynuacji mitu republikańskiego z uwzględnieniem nowych okoliczności. Jak już pisałam, jest to część nieco słabsza, co więcej, można znaleźć w niej pewne braki i pomyłki. Autor nie odwołuje się do książki Marii Pryshlak³, przez co chyba zbyt małą wagę przywiązuje do wpływu Lipsjusza na myśl Opalińskiego⁴. Trochę zaskakuje uczynienie punktem odniesienia, przynajmniej dla części analizy poglądów Opalińskiego, dziewiętnastowiecznego artykułu Stanisława Dobrzyckiego. Sprawia to, że niektóre ze stwierdzeń Květiny robią wrażenie wyważania drzwi otwartych. Przydarzyła się też Autorowi niezbyt fortunna pomyłka źródłowa – otóż przywołuje i cytuje fragment dzieła *De officiis libri tres* pod tytułem *O powstaniu społeczności ludzkich*, czyli za polskim tłumaczeniem z tomu zbiorowego *Filozofia i myśl społeczna XVII wieku*⁵, oraz traktuje go jako dzieło samoistne. Można sądzić, że pomyłka ta wynikała z zasugerowania się książką Włodzimierza Bernackiego, z której Květina korzysta, a której autor takie właśnie „dzieło” Opalińskiego z pełną powagą zanalizował⁶. W przypadku badacza czeskiego ma to nieco mniejsze znaczenie, skoro głównym przedmiotem jego zainteresowania był republikanizm Opalińskiego, a więc poglądy, którym dał wyraz przede wszystkim w *Rozmowie Plebana z Ziemianinem* i to do niej głównie sięga, pozostałe dzieła polityczne traktując raczej jako tło bądź uzupełnienie. Na marginesie nasuwa się tu szersze pytanie, w jakim stopniu w przypadku dzieł napisanych po łacinie można analizę zawartych w nich poglądów opierać na tłumaczeniach. Jest to jednak, jak się wydaje, kwestia na osobną, coraz potrzebniejszą dyskusję.

Analiza *Rozmowy* ma wszelkie cechy całej książki, a więc osadzenie dzieła w rzeczywistości politycznej, ostrożność w ferowaniu wniosków i próbę spojrzenia na analizowane dziełko z różnych punktów widzenia. Ostatecznie Autor dochodzi do konkluzji, że poglądy Plebana i Ziemianina nie tyle są przeciwstawne, ile odwołują się do różnych aspektów tej samej tradycji republikańskiej, pokazując całą jej złożoność. W interesującym podrozdziale dotyczącym roli dziedzictwa republik antycznych w koncepcji Opalińskiego (rozdz. 3.3.7) Autor stawia tezę, że obaj protagoniści *Rozmowy* odwołują się do wzorów starożytnych, z tym że dla Plebana jest nim Rzym patrycjuszowy (i Wenecja), a dla Ziemianina – Rzym demokratyczny i Ateny (s. 604).

³ M. O. Pryshlak, *Państwo w filozofii politycznej Łukasza Opalińskiego*, tł. z j. ang. i red. G. Chomicki, Kraków 2000; choć zna jej artykuł o *Rozmowie Ziemianina*.

⁴ Wspomina o nim marginalnie jedynie raz, na s. 589–590.

⁵ [Ł. Opaliński], P. Naecelius, *De officiis libri tres*, Amsterdam 1668, s. 130–143 (wyd. 1: Kraków 1659), fragment pt. *O powstaniu społeczności ludzkich*, w: *Filozofia i myśl społeczna XVII wieku*, t. 1, wyd. Z. Ogonowski, Warszawa 1979, s. 219–225.

⁶ W. Bernacki, *Myśl polityczna I Rzeczypospolitej*, Kraków 2011, s. 200 n.

W podsumowaniu całego rozdziału Květina raz jeszcze stwierdza, że mit republikański był ważnym składnikiem szlacheckiej tożsamości. Powtarza to również w zakończeniu, które jest podsumowaniem, a zarazem wypunktowaniem najważniejszych tez książki, przede wszystkim tej o roli republikanizmu jako mitu tożsamościowego polskiej szlachty, ale także o silnym powiązaniu teorii z rzeczywistością polityczną, o możliwościach różnej interpretacji tradycji republikańskiej. Nie wiem, czy do końca przekonuje mnie potraktowanie republikanizmu w kategoriach mitu, moim zdaniem należałoby raczej mówić o ideologii, jednak nie da się zaprzeczyć, że takie ujęcie pozwoliło Autorowi w sposób interesujący pokazać znaczenie dyskursu republikańskiego w kształtowaniu tożsamości szlachty oraz, jak to określa, związku między światem idei politycznych a dyskursywnym kształtowaniem tożsamości (s. 622). Na zakończenie warto dodać, że choć tutaj starano się przedstawić ogólną charakterystykę rozprawy Jana Květiny jako pewnej całościowej koncepcji badań, to książka ta warta jest lektury także ze względu na bardziej szczegółowe analizy poruszanych w niej kwestii, takich jak wolność, równość, prawo czy *monarchia mixta*, z których każda, pokazana najpierw w „planie ogólnym” polskiego republikanizmu, wraca później przy analizie myśli konkretnych autorów, dając w sumie obraz bogaty, różnorodny i niejednoznaczny.

Anna Grześkowiak-Krwawicz
Instytut Badań Literackich
Polskiej Akademii Nauk
Warszawa